Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy” rozciąga się na terenach dziesięciu gmin, w dwóch województwach: dolnośląskim i wielkopolskim. Należą do niego gminy: Cieszków, Krośnice, Milicz, Prusice, Trzebnica, Twardogóra, Żmigród, Odolanów, Przygodzice i Sośnie. W tych niewiarygodnie pięknych okolicach pomieszkują różnorodne zwierzęta, bohaterowie bajek i legend: nietoperz, kozioróg, karp, bóbr, bocian, żaba, żmija.

Posłuchajcie opowieści o żabiej hrabinie. Ówcześnie właścicielką milickiego zamku była niezwykle zamożna hrabina Elżbieta. Niestety nie potrafiła się dzielić z uboższymi, rzadko im pomagała, dlatego nie miała przyjaciół i wszyscy się jej bali. Była zła i okrutna, nie lubiła żadnego żywego stworzenia. Najbardziej dokuczały jej żaby i ich koncerty nad Baryczą. Zarządziła swojej służbie, aby bezlitośnie wyżynać  te niewinne płazy. W zamku mieszkał ubogi chłopiec, Hubert. Ubolewał, że przez hrabinę ginie tyle żab. Pewnego wieczoru poszedł nad rzekę i zaczął się żarliwie modlić. Niemal w tym samym momencie hrabina ujrzała w swojej komnacie małą żabkę, którą rozdeptała z zimną krwią. Wtem huknęło, zagrzmiało i poruszyła się ziemia. Po komnacie skakała ropucha, jakby oburzona, po czym przeniosła się do ogrodu.

Od tego czasu hrabina za dnia była ropuchą, a o północy krążyła po zamku jako duch. Elżbieta poznała na własnej skórze, co to znaczy być małym stworzeniem, niechcianym, odrzuconym i nielubianym. Ponoć  pokutuje trak do dnia dzisiejszego.